

Sto's Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Gazetko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieści.

Ojczyznę

buduje się



spełniamy

obowiązek

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółd. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 102.

LESZNO, sobota dnia 5 maja 1934 r.

Rok XV.

Ojciec św. do Episkopatu Polski.

Warszawa, 3. 5. W odpowiedzi na pismo holdownicze Konferencji Episkopatu Polski, Ojciec św. nadesłał list wiśniowy, którego najważniejsze ustępy brzmią:

Wszystko to, coście we wspólnym liście niedawno ogłosili, było Nam bardzo miłym. Z tego bowiem mieliśmy na myśli i wspaniały dowód tej zgodności zdań i decyzji, która Was wszystkich ściśle jednoczy i od której nie odstąpić nigdy i z żadnej przyczyny, nie tylko w głoszeniu świętych praw i urzędów, ale również i we wspólnym Waszym działaniu dla ich obrony i przywrócenia im należytego miejsca.

Nie jest Wam wcale tajemnym, Ukochani Synowie i Czcigodni Bracia, z jakim zadowoleniem, z jaką troską, ojcowską i zainteresowaniem dowiedziałem się o tem, co rozważyliście i coście postanowili dla utrzymania w całości wiary katolickiej w obecnych warunkach w Polsce, a jednocześnie dla ochrony i poparcia wszelkiej akcji religijnej wśród poszczególnych wiernych, w słowarzyszeniach katolickich i w społeczeństwie.

Przedewszystkiem z przyjemnością dziękujemy Wam za Waszą gorliwość pasterską jaką okazaliście w uścisłych staraniach, aby obficie owoce tego roku świętego, szczęśliwie się kończącego, jak najdłużej trwały, rozpowszechniając zasady i mnożąc sposoby wykonywania miłosierdzia, nawołując powołany sobie lud do częstszego uczęszczania i gorliwego przyjmowania Sakramentów św., oraz do udoskonalenia coraz bardziej życia chrześcijańskiego. Wielce się do tego przyczyni i Wasz list wspólny, w którym poważnie napomnieliście wiernych, aby strzegli się złych obyczajów, nieśledy wprowadzanych w życie, oraz pierwszy Synod krajowy, któryście trafnie zapowiedzieli na maj roku przyszłego.

Walka ze złem.

Niech to Bóg łaskawie, sprawi, by ten szlachetny Naród, ohońnie usłuchał głosu swych Pasterzy i zrozumiał go dobrze i w całej pełni. Wszak przez złe obyczaje nędznie upadają nawet najszlachetniejsze i najkulturalniejsze narody. Przepięknie zaś napisaliście, że i miasto i siła każdego narodu, tak jak i poszczególnego człowieka, opiera się na czystości obyczajów, i że jedynie prawda Boża, tak jak je podaje i objawia Kościół, wierny tłumacz woli Bożej, mogą sprawić, że narody, powróceni znowu do Boga, osiągną pokój, siłę i dobrobyt. Prócz tego jesteśmy Wam wdzięczni za Wasze troskliwe zabiegi o do należytego wychowania młodzieży, czy to w szkołach, czy w innych zakładach i stowarzyszeniach, zarówno w całkowicie katolickich jak i publicznych, w myśl ostatnich umów zawartych między Stolicą św. a Polską, oraz jak tego wymaga obowiązek pasterski, który ciąży w całej pełni na biskupach i innych podwładnych im duszpasterzach. Stąd też cieszymy się, że rząd Waszego kraju zmieniając przez siebie ustanowione prawo o stowarzyszeniach, uznał wiele praw i korzyści stowarzyszeń, które prowadzą Akcję katolicką, zwłaszcza że ona się odnosi

do zaszczytnego i niezmiennie korzystnego apostolatu, który tak bardzo leży Nam na sercu i tak radosny dla Was co do owoców rokuje nadzieje. Oby też jaknajprędzej zgodnie zostały zakończone pertraktacje i debaty, które już przedtem władze Rzeczypospolitej rozpoczęły z Episkopatem, t. j. z Komisją, na której jeszcze dotychczas spoczywa powierzone jej przez nas zadanie wykonania konkordatu.

Szczególnie umiłowany naród.

Co się tyczy pozostałych rozważań i uchwał waszego zjazdu, ponieważ odnoszą się one do rzeczy wielkiej wagi i wielkiego pożytku, wyrażamy Wam zasłużoną pochwałę i uznanie. Do tych Waszych postanowień chcielibyśmy dodać jeszcze Nasze życzenie, aby jaknajprędzej zaczął się ukazywać

dziennik katolicki, jako że w naszych czasach rzecz taka, co wszyscy dobrze rozumieją, wydaje się bardzo potrzebną we wszystkich krajach. Tymczasem jako zadatek darów niebieskich i oznakę Naszej wielkiej miłości, udzielamy Wam, Ukochani Synowie Nasi i Czcigodni Bracia, oraz odczarni Wam powierzonej w Panu Apostolskiego Błogosławieństwa, o które prosiłicie, a które, jak mamy nadzieję, postanowienia Wasze umocni, prace Wasze uczyni obfitującami w radosne owoce i pociechy i sprawi, że zbawienny postęp duchowy, dobro poszczególnych decyzji, pomyślność i chwala tego zacnego i wiernego Narodu, szczególnie przez nas umiłowanego coraz bardziej będą wzrastały.

Święto Trzeciego Maja w Warszawie.

Warszawa, 3. 5. Święto Trzeciego Maja stolicą obchodzila uroczystość. W świątyniach wszystkich wyznań odprawione zostały rano nabożeństwa. O godz. 10-tej rano odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana. Mszę św. celebrował ks. kardynał Kakowski. Na nabożeństwie obecny był Prezydent R. P. członkowie rządu oraz szereg wybitnych osobistości.

Po nabożeństwie odbyła się defilada na placu Piłsudskiego, którą przyjął p. Prezydent R. P.

Warszawa, 4. 5. W czwartek z okazji święta 3 Maja w sali rady miejskiej odbyła się akademja ku uczczeniu 3 Maja, zorganizowana przez stołeczny obywatelski komitet Daru Narodowego 3 Maja.

Pogłoski o przesunięciach w rządzie

Warszawa, Pogłoski o rekonstrukcji gabinetu, które znów wyrażają się wokół zmian na stanowisku ministra Skarbu i wiceministra Oświaty. Podobno minister Zawadzki zamierza ustąpić wobec trudności, na jakie napotyka przy wykonywaniu budżetu. Podobno również wiceminister Oświaty p. Pieracki miałby odejść ze

swego stanowiska, na jego miejsce otrzymalby nominację dyrektor departamentu ogólnego ministerstwa Oświaty p. Makuch, będący równocześnie przewodniczącym „Straży Przedniej”, zaś stanowisko p. Makucha w „Straży Przedniej” przypadłoby p. Stamirowskiemu. Zmiany te spodziewane są w połowie bm.; pogłoski te notujemy z obowiązku dziennikarskiego.

Złośliwa konkurencja niemiecka.

Warszawa, 3. 5. Brazylijska prasa ogłosiła wiadomość z Berlina, według której Niemcy ograniczają kupno skór w stanie Rio Grande do Sul z tego względu, że stan ten zakupił większy transport szyn w Polsce, nie zaś w Niemczech. Jednocześnie Niemcy usiłują wmówić w opinję publiczną, że polskie szyny są dużo gorsze od niemieckich.

Zaznaczyć należy, że rząd stanu

Rio Grande do Sul zawarł kontrakt z przedstawicielami polskich fabryk hut Królewskich i Laury jeszcze na 30 km. szyn. W sprawie wspomnianej napaści na polski towar przez niemieckich przemysłowców, przedstawiciel polskich fabryk ogłosił w prasie rzeczowy artykuł, broniący polskich wyrobów żelaznych. Prasa od siebie ogłasza przychylnie Polsce komentarze.

do poważnie zainteresował się rynek niemiecki, czyniąc starania o uzyskanie przedstawicielstwa na Gdańsk i Niemcy. Znaczne obroty wykazuje dz. wehlarski głównie swanzędzkie wyroby, bogato reprezentowanego na Targach rzemiosła miejscowego. Anglia i Ameryka poczyniły większe zamówienia porcelany z fabryk wielkopolskich.

Do Warszawy przybył prywatnie prezes rady ministrów Finlandji, p. Toivo Kivimäki, udający się w sprawach osobistych do jednej ze stolic europejskich. W godzinach przedpołudniowych p. premier Kivimäki złożył prywatną wizytę premierowi Jędrzejewiczowi.

Nominacja trzeciego Kardynała Polaka?

Rzym, 3. 5. W kołach watykańskich krąży uporczywe pogłoski, że na najbliższym konsystorzu, który zbierze się prawdopodobnie jeszcze w ciągu b. m. nastąpi nominacja szeregu kardynałów kardzioziemców, a m. in. trzeciego kardynała Polaka.

Z Targów Poznańskich

Poznań, 2. 5. — Targi Poznańskie zwiędziały wczoraj około 3 tys. osób. Duży sukces odniósł Len Wileński, którym hier-

Marsz. Petain przybędzie do Polski

Prasa francuska donosi, że w najbliższym czasie przybędzie z wizytą do Warszawy marszałek Petain, minister obrony narodowej Francji.

Znanego przyjaciela Polski, marszałka Petain, powita społeczeństwo polskie tak samo serdecznie jak witało ministra spraw zagranicznych Barthou.

70,000 uchodźców z Niemiec

London, 3. 5. Składając sprawozdanie na posiedzeniu prezydium kom. do spraw uchodźców niemieckich wysoki komisarz Ligi Narodów Mac Donald oświadczył, iż daje się odczuwać wielki brak funduszy gdyż liczba uchodźców z Niemiec nie jest obecnie mniejsza niż w grudniu ub. roku. Liczba tych uchodźców wynosi 60 do 70 tys. ludzi.

B. katowi grozi eksmisja.

Warszawa, 2. 5. W jednym z warszawskich sądów grodzkich odbędzie się wkrótce sprawa o eksmisję przeciwko b. katowi Alfredowi Kolcie, który, jak wiadomo, urzędowo nosił nazwisko Stefana Maciejewskiego.

B. kat mieszka od pewnego czasu na Woli przy ul. Falkowskiej. Wskutek zażalenia z opłatą komornego, gospodarz domu podał go do sądu, domagając się eksmisji.

Z ostatniej chwili

Ambasador Patek złożył przyświadczenie. Kuzy Carlosowi Mendieta listy uwierzytelniające jako poseł Rzplilej przy rządzie kubańskim.

Ministerstwo Skarbu zwolniło kandydatów do ochotniczej służby wojskowej od opłat stempowych przy wyrabianiu świadectw urodzenia, obywatelstwa i nienaganego prowadzenia się.

Rząd wolnego państwa irlandzkiego, do którego zwrócił się kilku deputowanych socjalistów angielskich z prośbą o udzielenie azylu w Irlandji Troickiemu, odpowiedział na tę prośbę odmownie.

W środę około godz. 12 w drukarni Jaskowa we Lwowie wybuchła petarda. Petarda ta podłożona została przez jakąś kobietę, która przybyła do drukarni pod jakimś pozorem i prosiła o pozwolenie pozostawienia paczki, po której odbiór zgłosi się później. W 20 minutach po wyjściu tej kobiety nastąpił wybuch, wskutek którego wyleciały wszystkie szyby w lokalu.

Z Monachjum donoszą, iż wskutek polecenia władz z obozu koncentracyjnego w Dachau wypuszczono na wolność z okazji święta państwowego 1-go maja 200 więźniów politycznych.

Fundacja amerykańska Rockefellera przyznała 200.000 zł subwencji na popieranie szpitalnictwa i akcji higienicznej w Polsce. Suma ta będzie użyta na zakładanie nowych ośrodków zdrowotnych.

Z Madrytu donoszą, że władze hiszpańskie rozesłały do posterunków granicznych fotografie Trockiego z nakazem niedopuszczenia go na terytorjum Hiszpanji. Urzędy państwowe otrzymały zalecenie do wyrównywania wyplat z funduszy państwowych częściowo bonami Funduszu Inwestycyjnego. Wyplaty takie dokonywane mają być bonami w wysokości 10 proc. całej sumy.

Sprawozdanie

z działalności Stow. Pań św. Wincentego à Paulo w Lesznie.

Dnia 26. kwietnia 1934 odbyło się w Ratuszu Ogólne zebranie Stow. Pań św. Wincentego à Paulo. Po odmówieniu modlitwy nastąpiło zagajenie przez p. prezydentkę Kowalską, która w serdecznych słowach powitała Ks. Proboszcza Jankiewicza, Ks. Szleszkowskiego i członków Stowarzyszenia, wyrażając swoje zadowolenie z tak gromadnego przybycia, co świadczy o zwiększonym zainteresowaniu się pracą charytatywną naszego Stow. Po przeczytaniu porządku obrad prosi p. Prezydentka na przewodniczącego zebrania Ks. Prob. Jankiewicza, na sekretarkę p. Marską na ławniczki p. mec. Galonową i p. Raszewską. Sekretarka p. Marska odczytała protokół z ostatniego Walnego zebrania. Następnie przystąpiono do rocznego sprawozdania Rady i komisji z działalności Stowarzyszenia. Jako pierwsza zdała obszernie sprawozdanie p. Prezydentka, które podajemy w całości.

Praca Rady Stow. w okresie sprawozdawczym szła w kierunku od lat ustalonym: udzielanie wsparć materialnych i pomocy duchowej. Poza tym jako nową działalność należy zanotować urządzenie „Dnia Chorych”, zapoczątkowanie pracy charytatywnej w Gimnazjum Żeńskim i udzielanie pomocy dziełom uczęszczającej do miejskich przedszkoli.

Ogólna liczba wspieranych przez Stowarzyszenie osób poza dziećmi z przedszkola wynosiła 797 z tej liczby 658 osób otrzymywało bieżące wsparcie wyrażające się w udzielonych stosownie do koniecznej potrzeby porcjach mleka, kaszki, masła, mięsa, cukru i innych wiktualach. Reszta otrzymywała od czasu do czasu, zależnie od stanu Kasy Stowarzyszenia i położenia proszących.

Chleba Stow. nie wydawało, ponieważ tak bezrobotni jak biedni otrzymywali go w dostatecznej mierze z Zarządu Miejskiego, ze środków miejskich czy też z Funduszu Pracy. Poza żywnością Stowarzyszenie zaopatrywało biednych w miarę możliwości w odzież i obuwie, zaś biednych dzieci w ilości 70 ubrało z okazji przystąpienia do I. Komunii św. w nowe szaty.

Wydatki w okresie sprawozdawczym wynosiły ogółem 6704,11 zł. i w porównaniu z rokiem ub. zmniejszyły się o kwotę 1359,88 zł. Zniżka wydatków tłumaczy się znaczną niższą dochodów. Aczkolwiek składki

członkowskie przyniosły 572,95 zł. więcej niż w roku poprzednim, to jednak subwencje władz i przedsiębiorstw prywatnych zmniejszyły się znacznie i to o kwotę 1369,78 zł., bo przyniosły tylko 749,82 zł., podczas gdy w roku poprzednim osiągnęły kwotę 2319,60 zł.

Zmniejszyły się także znacznie dochód z imprez, bo o kwotę wynoszącą około 300 zł.

Ogólna sytuacja wśród biednych się jednak nie pogorszyła z uwagi na zwiększone świadczenia ze strony miasta i Funduszu Pracy.

Poza bieżącymi wsparciami Stowarzyszenia urządzało w r. sprawozdawczym „Gwiazdkę” i „Święcone” obdarowując 108 osób dorosłych i 103 dzieci z przedszkoli.

Ponadto niektóre panie Stowarzyszenia ugościły przystępujące do I. Komunii św. i przez Stow. ubrane biedne dzieci kawą i piackiem.

Od czerwca roku ub. Stowarzyszenie dożywia 53 dzieci bezrobotnych w Miejskim Przedszkolu na Zamczku. Podniósł tu pragnął także akcję zapoczątkowaną przez Gimnazjum Żeńskie, a wyrażającą się zaopiekowaniem się przez uczennice zakładu 7 biednymi rodzinami.

Jak już na wstępie wzmiankowałam Stow. urządzało w r. sprawozdawczym po raz pierwszy t. zw. „Dzień Chorych”. Wzięło w nim udział 101 osób. Ci z pośród chorych, którzy o własnych siłach wzgl. środków przybyć nie mogli zostali staraniem Stow. do kościoła przewiezieni. Pomocy przy zwozowaniu udzielili Zarząd Miejski, Polski Czerwony Krzyż, 55 p. p. i Kasa Chorych. Zaopiekowali się chorymi lekarze pp. Dr. Szpunarowa, Dr. Trószczyński i panie czynne. Obłożenie chorych wniesiono do kościoła na noszach, innych złożono na leżankach, niektórzy zajęli łóżka w ławkach.

Uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najświę. Sakramentu odprawił Dyrektor naszego Stowarzyszenia, Ks. Prob. Jankiewicz, udzielając Komunii św. członkom i chorym. Uroczystość wywarła na chorych jaknajlepszy wpływ i przyjęta została przez nich wdzięcznym sercem. Stowarzyszenie za mierza ją powtarzać co rok i przyjąć ją stałe do swego programu działalności.

W ciągu roku sprawozdawczego przystąpiło Stow. 2 razy z ubogimi do Stołu Pańskiego podczas nabożeństw odprawionych na intencję Stowarzyszenia. Udział w nabożeństwie ze

strony członków i biednych był dość liczny. Także wzięło Stow. udział w adoracji Najśw. Sakramentu.

Odwiedzając biednych panie czynne Stow. zwracały szczególną uwagę ubogich na sprawy duchowe, zachęcając ich do praktyk religijnych i przestrzegając ich zarazem przed „faktycznymi prorokami”, którzy w postaci różnych sekcji, jak wiadomo, po mieście naszym się uwijają. Stwierdzić tu wypada, że praca ta wydała pożądany owoc i że liczne, obojętne rodziny pod wpływem perswazji naszych pań znalazły zpowrotem drogę do wiary swych ojców.

Działalność w tym kierunku mogłaby być jeszcze owocniejsza, gdyby szeregi Stowarzyszenia a zwłaszcza pań czynnych były liczniejsze. Wprawdzie Stow. powiększyło się o kilka osób, lecz ogólna liczba 210 osób — w tem 29 czynnych — jako na Leszno, liczące bez wojska przeszło 20 tys. ludności jest stanowczo za szczupłą.

Apeluję z tego miejsca do społeczeństwa leszczyńskiego, aby jeszcze silniej niż dotąd interesowało się naszą pracą, która przecież nie jest niczem innym jak wypełnieniem obowiązku charytatywnych tuł. społeczeństwa katolickiego.

Kończąc, dziękuję serdecznie za okazaną życzliwą współpracę Ks. Proboszczowi, który służył nam swą radą i pomocą materialną. Zarządowi Miejskiemu, który nas darzył swym specjalnym zaufaniem, powołując nas do czynnego współudziału w pracy nad wspieraniem ubogich i bezrobotnych naszego miasta. PP. lekarzom Dr. Szpunarowej, mjr. Dr. Trószczyńskiego, Czerwemu Krzyżowi, 55 poz. pułk. p. i Ubezpie. Społecznej jak i obywatelom miasta składam serdeczne podziękowanie za pomoc przy zwózce chorych z okazji urządzania „Dnia Chorych” a wszystkim ofiarodawcom jak i paniom Stow. i Siostrom za czynne poparcie i współpracę.

Po sprawozdaniu p. Prezydentki, p. Dr. Trószczyńska, jako sekretarka komunikuje, iż Stow. ma na stałej opiece 354 rodzin, 46 osób samotnych, 86 chorych i 53 dzieci. Członkin Stow. liczy 210 w tem 29 czynnych. Zebrania Rady odbyło się 6, zebrania członków czynnych 11, walne 1, nadzwyczajne jedno, ile pism wpływających itd. Prócz tego urządzono Gwiazdkę, Święcone itd. jak i Dzień Chorych, którym kierowała p. Prezydentka osobiście, uczyniła miłosierne co do duszy, chrzest, opiekę nad dziećmi itd. — W imieniu komisji żywnościowej i odzieżowej po

dała p. Woźniakowa, że wydano dla biednych 13393,5 l. mleka, 772 funtów mięsa, 144 f. masła, 22,5 ctr. węgla, 220 f. kawy jęczm., 138 f. kaszki, 232 f. cukru. Materjałów nowych 501,15 mtr., 30 nowych ubrań, 186 par obuwia, 93 par nowych pończoch, 955 f. maki oraz 2991 bonów żywnościowych. — Siostra Seraffa wydała 171 sztuk odzieży przechodzonej i 25 par obuwia przechodzonego.

Kierowniczka komisji imprezowej p. Jankowiakowa, daje szczegółowe sprawozdanie z urządzonych kwes przed kościołem, na cmentarzu, loterii fantowej i wenty. Referentka prasowa p. Mizgalska referowała o swej działalności.

O pracy w miejskich przedszkolach na Zamczku i przy ulicy Zwirki i Wigury referuje kierowniczka przedszkola siostra Alina (Seraffka). Od 8. czerwca 1933 do 31 marca 1934 wydano dla dzieci w liczbie 53 — 8374 śniadań i 158 śniadań dla starszki Barbary Dębskiej. — Dzieci w Przedszkolu dostają kawę, mleko lub żupę z mleka a uczennice gimnazjum żeńskiego dzielą się swym drugim śniadaniem z małemi z przedszkola. Na gwiazdkę otrzymało każde dziecko nową ciepłą koszulkę, pończochy, bambosze, fartuszek, strudel i laskocice.

W Miejskim Przedszkolu pod wezw. św. Kazimierza przy ul. Zwirki i Wigury, Stow. obdarzyło 56 dzieci w laskocice i strudle z tych dzieci potrzebujące w liczbie 24 odebrały nowe pończochy i bambosze, rzeczy przechodzone i to ubranek 22 sztuk, sukienek 22 sztuk, białizny 6 sztuk, pończoch 19 par i obuwia 14 par.

Sprawozdanie kasowe zdała p. Muzyńska:

Remanent z r. 1932-33 620,17. Składki członków 2511,70. Subwencje a) Magistrat 200, b) ks. prob. Jankiewicz 500, c) osób prywatnych 249,82. Z kwoty 1197,91. Wartosć ofiar w naturalności 350. Dochód z imprez 1684,34 zł. Różnica 17 zł. Ogólny dochód 7363,75 zł.

Żywność: mleko, masło, mąka i towary kolonialne 2469,97. Opał 44,70. Odzież 917,64. Gwiazdka 607,74. Ubrania dla dzieci do I. Kom. św. 1120,53. Wsparcia pieniężne 15. Utrzym. Przedszkoli 102,72. Wenta i loteria 439,80. Kursory 101,82. Różnica 246,39. Święcone 577,80 zł. Ogólny rozchód 6704,11 zł. Pozostaje w kasie 658,64 zł.

W imieniu Komisji rewizyjnej wniósł o udzielenie absolutorium dla skarbniczki p. Dr. Gummerowa.

Po obszernych tych sprawozdaniach Zarząd bardzo pięknie i treści-

L. N. PANAMARJOW.

Wnuczka Wróżki

Powieść z rosyjskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Naturalnie, gdyż znajdowałem się prawie bez przytomności.

— Jest bardzo możliwe, że ci dwaj złoczyńcy chcieli was po prostu zamordować.

— Ale w jakim celu? — zapytał ze zdziwieniem Żilow. — Wrogów nie mam, a zresztą nikomu nie wyrządziłem krzywdy.

— Wogóle, cały ten napad jest bardzo zagadkowy.

Pozegnali się.

— Dziwna rzecz — myślał sędzia — że godzono na życie tego chłopca właśnie w chwili, gdy ogłoszono treść testamentu jego siostry. A może ta sama zbrodnica ręka, która otruliła jego siostrę, godziła teraz i na jego życie? Ha, którą uważają za trucicielkę, jest chora, a prócz tego on przecież nie jej nie odbiera. Dla kogo może być korzystną śmierć młodego spadkobiercy? Prócz wdowy, dla nikogo — odpowiedział sam sobie na to pytanie i pod napływem nowych myśli, pospieszył do domu.

XXV.

W obliczu śmierci.

Z dalszych zeznań dowiedział się Smielowski, że na tydzień przed zamordowaniem żyda, ruchomy majątek Argujewa sprzedany został na rzecz Chajkosa za sześćset rubli. Sprzedaż publiczną uchylono wskutek tego, iż Chajkos wziął nowe zobowiązanie i odstąpił. Okoliczność ta wykazywała jasno, że Argujewowi tak bardzo brakowało pieniędzy, że nie mógł zapłacić drobnej stosunkowo sumy, a tu nagle zapłacił innemu wierzycielowi osiem tysięcy. Pokazało się także, że Argujew w tym czasie nie sprzedał nic.

Pomimo tego, iż Argujew odgrywał w gubernji dość wybitną rolę i cieszył się względami wielu wpływowych osobistości, Smielowski postanowił aresztować go, jeżeli nie wskaze źródła, z którego otrzymał pieniądze.

Rozmówił się z isprawnikiem, poprosił go, aby nazajutrz odkomenderował przystawą do Argujewa, gdzie miał oczekiwać dalszych jego rozporządzeń. Smielowski przyjechał na miejsce w oznaczonej porze i natychmiast przystąpił do przesłuchiwań.

— O ile mi wiadomo — rzekł do Argujewa — na dwa miesiące przed zamordowaniem Plunisa, spisałeś u was majątek ruchomy, czy to prawda?

— Prawda.

— Za dług w sumie 600 rubli?

— Tak.

— Nie zapłaciliście tego długu Chajkosowi?

— Wydałem mu nowe zobowiązanie.

— Powiedźcie mi, jak to być może, że nie mogliście zapłacić sześciuset rubli, a zapłaciliście osiem tysięcy?

— Z tego pytania widzę — rzekł Argujew wyzywającym tonem — że podejrzewacie mnie o morderstwo? Tego tylko brakowało!

— Proszę was odpowiadać na moje pytania.

— Wziąłem z kasy pieniądze i zapłaciłem żydowi.

— Jeżeli rozporządzaliście swobodnie taką sumą, dlaczego dopuściliście do spisu ruchomości za drobny dług?

— Dlatego, że tutaj szło o mój honor. Chajkosowi dałem terminowe zobowiązanie, ale nie dawałem słowa, iż zapłacę w terminie. Co się tyczy Plunisa, to dałem mu słowo honoru, iż zapłacę w terminie. Gdybym był zapłacił Chajkosowi, to brakowałoby mi właśnie 600 rubli i w ten sposób zlamalbym dane Plunisowi słowo.

— Wszyscy, którzy mnie znają, wierzą mi bezwarunkowo. Jeszcze nigdy w swoim życiu nie zlamane danego przyrzeczenia.

— Powiedźcie mi, dlaczego zrośliście do prokuratora doniesienie dopiero w trzy dni po spełnieniu morderstwa?

Doświadczony prawnik, spostrzegł, że pytanie jego zmieszało Argujewa.

— Śmierć Plunisa wywarła na mnie tak silne wrażenie, a prócz tego strach dobytku tak na mnie podziałał, iż długo nie mogłem przysiąc do siebie. Do jakiego stopnia byłem oszołomiony, może świadczyć ta okoliczność, iż dopiero po trzech dniach zawiadomłem agencję ubezpieczeń, że zgorzało mi siano.

— Było więc ubezpieczenie?

— Ubezpieczam zawsze mój dobytek.

— Powiedźcie mi, czy gdy wyszliście na spacer zaraz za Plunisem, mieliście przy sobie broń?

— Nie przypominam sobie. Zdaje mi się, że nie.

— W jakim ubraniu wyszliście na spacer?

— W tem samym, które mam teraz na sobie.

— Mylicie się — rzekł sędzia śledczy, spojrzawszy badawczo na świadka — mieliście na sobie brązową kurtkę.

Argujew zbladł i odparł szybko.

— To nieprawda.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Uroczystość 3 Maja w Lesznie.

dyw referat p. t. „O poziom nadprzyrodzony miłosierdzia chrześcijańskiego”, wygłosił ks. Szleszkowski.

W wolnych głosach zabierali głos ks. Prob. Jankiewicz, burm. Kowalski i Dyr. Orłowska. Ks. Proboszcz podziękował serdecznie p. Prezydentowi burm. Kowalskiej jak i wszystkim panom za pracę, która wymagała tak dużego poświęcenia. — Przepisana modlitwa zebranie zamknęło.

KRONIKA.

Sobota, dnia 5-go maja 1934 r.

Pnisa V. P. W.

Wschód słońca g. 4.01. Zachód g. 19.04.
Wschód księżyca g. 1.17. Zachód g. 9.30.

W pogodzie według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach, 3 Maja, dnia 4. 5. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 20,3, wiatr wchodni 3 m/s. Zachm. kalk. Ciśnienie atmosferyczne 749,1, wilgotność 65 proc. W ubiegłej dobie temperatura powietrza plus 27,6, najniższa plus 15,5, opadu 2,1.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAN.

Wybr. Str. Hon. 4 5 g. 6.15 Msza św. w kościele Bractwa i wspólna Komunia dla wszystkich członków konieczne.

Żmboński 4 5 g. 20.15 Lekcja chóru w Hotelu Dworcowym. Komplet koncertowy.

Klub s. zach. „Hetman” 4 5 g. 20 Turcja w kaw. „Polonia”.

Mł. Mi. Polek 4 5 g. 20.30 Zbiórka w „Fiolecie”, „Jutrzenka” i „Kajłat”.

Żołnier. Straż Pożarna 4 5 g. 20 Wykład p. dr. Fiweger-Szpunarowej. Przyjęcie wszystkich członków konieczne.

K. S. Pogoni 4 5 g. 18 Trening w piłkarskiej i pogadanka.

SMP. 4 5 Zbiórka „Orląt”.

P. C. K. 4 5 g. 20 Zbiórka wszystkich członków w Sokolnie.

Hod. Gol. Poczt. „Błyskawica” 4 5 g. 17-18 Wsadzenie gołębi na lot Boczny Stare, przy ul. Poniatowskiego 5. Kramarczyka).

Sam. Handl. i Domokr. 6 5 g. 14 Zbiórka mies. w lokalu p. Klemczaka.

Lw. Czel. Piek. i Cuk. 6 5 g. 14 Zbiórka mies. w lokalu zebrania. Zarząd.

Legia Inwal. Woj. W. P. 6 5 g. 13.30 Zbiórka mies. w lokalu p. Łagody. O udział uprasza Zarząd.

Wiadomości kościelne.

Niedziela po niesporach zebranie w kościele. W poniedziałek, wtorek i środy w kościele; procesje odbędą się 7 naokoło kościoła. W krzyżowe nie ma. W czwartek uroczystość wstąpienia Pańskiego; składka na pierwszy wśród rodaków na obywatelski poniedziałek i wtorek będą dzieci i młodzież. W piątek i wtorek będą dzieci i młodzież. W piątek i wtorek będą dzieci i młodzież. W piątek i wtorek będą dzieci i młodzież.

Niedziela i wtorek Msza św. o 7.00. W piątek i wtorek Msza św. o 7.00.

Oficerów Rezerwy. Zebranie plebiscytm w sobotę, dnia 5. maja 1934 r. w Hotelu Polskim. Na 20-ej w Hotelu Polskim. Na 20-ej w Hotelu Polskim.

Weteranów Powst. Nar. Kolo 5. maja br. o godz. 19.30 odbędzie się w lokalu drh. w Lesznie. W sobotę, 5. maja w gimnazjum Lesznie. W sobotę, 5. maja w gimnazjum Lesznie.

Uroczystości z okazji święta narodowego 3 Maja miały w naszym mieście przebieg niezwykle imponujący. Przyczyniła się do tego przede wszystkim przepiękna pogoda oraz doskonale przygotowany i ułożony program. W dniu poprzedzającym, tj. w środę, odbył się wieczorem uroczysty capstrzyk obu orkiestr wojskowych, który przemaszerał ważniejszymi ulicami miasta.

W tym samym mniej więcej czasie staniem Kolejowego Przysposobienia Wojskowego urządzono w parku kolejowym na wolnym powietrzu wieczornicę, na której program złożyły się występy orkiestry kolejowej oraz chóru męskiego, deklamacja i przemówienie p. prof. Mściszca.

W czwartek, t. zn. w właściwym, głównym dniu uroczystości rano o godz. 7 rozbrzmiał piękny hejnał, a około 10-ej zaczęły gromadzić się w najrozmaitszych punktach zbórnych wojsko, organizacje i towarzystwa ze szlarami, aby udać się na solenne nabożeństwo do kościoła farnego.

Msze św. odprawił ks. Kałuża, a piękne kazanie wygłosił ks. prof. Mniejziński. Po nabożeństwie zapelniała się cała zachodnia strona Rynku i przyległych ulic szpalarami ciekawej publiczności, w oczekiwaniu defilady wojska i towarzystw. Wreszcie zebrane na rynku oddziały wojskowe i cywilne wyruszyły przy dźwię-

kach orkiestr. Defilada odbyła się przed grupą przedstawicieli władz. Najpierw przemaszerała piechota, następnie ulani, straż graniczna, a w końcu organizacje przysposobienia wojskowego, harcerze, poszczególne towarzystwa itd.

Na tem zakończono część pierwszą programu uroczystości.

Popołudniu odbyły się na boisku „Sokoła” wielkie gryzyska sportowe, które powiodły się znakomicie. Liczne zgromadzone tłumy publiczności przygrywała orkiestra 17 p. ulanów. Szczegółowy przebieg i uzyskane podczas gryzysk wyniki, podamy w najbliższym numerze „Nowin Sportowych”.

Zakończeniem święta narodowego była uroczysta akademja w Hotelu Polskim. Złożył się na nią bardzo urozmaicony program, obejmujący występy orkiestry 55 pp. (która pod osobistym kierown. p. por. Olszewskiego odegrała „Uwerturę Polonia”, oraz Mazur z op. „Halka” Moniuszki), bardzo ładne przemówienie okolicznościowe p. dr. Teofila Jorgi, występy połączonych chórów śpiewających „Chopina” i „Dębnińskiego” pod batutą p. Szymańskiego oraz fragment z komedji J. U. Niemcewicz „Powrót posła”, odegrany przez młodzież Miejsk. Żensk. Gimn. im. M. Konopnickiej i Państw. Gimn. im. Komeńskiego. Podniosła uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę”.

aklamację: Dr. Augustowicza jako prezesa, Dr. Polewskiego jako wiceprezesa, Dr. Trószyskiego jako sekretarza i p. Kahla jako skarbnika. Na lawników wybrano Ks. Proboszcza Jankiewicza i p. Burmistrza Kowalskiego. Do komisji rewizyjnej: p. Prof. Buskiewicza, p. Wielickiego i p. Gieremka. Budżet na rok 1934-35 przyjęto w wysokości 4.705 zł 15 groszy, jak po stronie rozchodów, tak i po stronie dochodów.

We wnioskach do uchwał przyjęto wniosek p. Dr. Augustowicza o rozszerzeniu działalności stacji opieki nad dziećmi na dzieci do lat 6 oraz apel do zarządu miejskiego w Lesznie o rozszerzenie opieki lekarskiej nad wszystkimi przedszkolami w m. Lesznie.

W wolnych głosach zabierał głos p. Wielicki, któremu szczegółowych wyjaśnień udzielił p. Dr. Augustowicz i p. Dr. Trószyski. Na tem zebranie walne zakończono.

I) Z Urzędu Stanu Cywilnego. Zgony za kwiecień 1934 r.: Wdowa Marja Borowiak z d. Merta 83 l. w Lesznie; robotnik Józef Przymysław 83 l. w Zaborowie; ogrodnik Władysław Gogolewski 63 l. w Lesznie; murarz Ernst Seiler Lasocice 73 l.; siostra zakonna Helena Krügerówna 36 l. w Lesznie; robotnik Jan Fornalik 76 l. w Lesznie; Roman Górski 1 dzień w Lesznie; robotnik Jan Makalowski 21 l. w Lesznie; Marja Antoniewicz z d. Sztylowska wdowa 47 l. w Lesznie; Marja Stróżyk 1 dz. w Lesznie; Adam Pluta 4 godz. w Lesznie;



Ceny: zł. o.40—2.60
PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

żek powieściowych znakomitych autorów. Wydawanie odbywa się w wtorki i piątki godz. 16—17 przy ul. K. Marcinkowskiego 12.

I) Walne zebranie. Tow. ku Zwalczeniu Gruźlicy w Lesznie. Dnia 30. kwietnia rb. na sali posiedzeń rady miejskiej odbyło się walne zebranie Tow. ku Zwalczeniu Gruźlicy w Lesznie. Po zagaleniu przez przewodniczącego p. Dr. Augustowicza i uchwaleniu porządku obrad, powołano przez aklamację na przewodniczącego W. Zebrania p. sekretarza Zydorczaka. Długo sprawozdanie z działalności zarządu Tow. złożył p. Dr. Augustowicz, podkreślając cele i zadanie tow., oraz charakteryzując drogę, jakimi szlakiem kroczyl w wykonaniu ciężących nań obowiązków. Akcja propagandowa, głównie w okresie daj przeciwności, objęła szerokie kregi społeczeństwa i dzięki współpracy pp. Lekarzy dała się urzeczywistnić w szerokim zakresie. P. Dr. Augustowicz podkreślił życiowy stosunek miejscowych zakładów naukowych, p. Inspektora szkolnego oraz kierowników poszczególnych szkół do akcji propagandy i zbiórki na rzecz towarzystwa. Ogółem w czasie Dni Przeciwności gruźlicy ogłoszono 39 pogadanek i zebrano około 300 zł przeważnie drobnymi datkami.

Omawiając sprawy organizacyjne, p. Dr. Augustowicz podkreślił życiowy stosunek samorządów powiatowego i miejskiego oraz Ubezpieczalni Społecznej w Lesznie do działalności Tow. ku Zwalczeniu gruźlicy oraz fakt przyjęcia statutu dla przychodni, przystosowanego do warunków miejscowych.

Krótkie sprawozdanie złożył następnie p. Chmara jako skarbnik i p. Dr. Trószyski z działalności przychodni przeciwności gruźlicy. M. inn. powołał się p. Dr. T. na sprawozdanie umieszczone w miesięczniku „Gruźlica”, organie Polskiego Zw. Przeciwności gruźlicy, w którym p. Doc. U. P. Zeyland podkreśla produktywną i celową pracę przychodni przeciwności gruźlicy w Lesznie. W imieniu komisji rewizyjnej p. Wielicki wniósł o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi, co zebrani przyjęli jednogłośnie.

Do nowego zarządu powołano przez

fryzjer Józef Kraszewski 24 l. w Lesznie; Marja Stefanowa z d. Malikowska 69 l. w Lesznie; Benigna Mertens z d. Kulikowska 67 l. w Lesznie; emeryt kantor Abraham Elster 74 l. w Lesznie; Marja Glowacz z d. Piotrowskiej 32 l. z Rydzyny; Samuel Schmidt właśc. dóbr 73 l. w Lesznie; robotnica Pelagia Ciesielska 27 l. w Lesznie; Anzela Czwojda 2 l. w Zaborowie. Kaniwicz Otton kupiec 58 l. w Lesznie; Klara Eckert z d. Wöllert 40 l. z Rawicza; urodziła się 43, ślubów 11.

I) Dział na targu płacano: za masło 1,30 zł; twaróg 20—25 gr; jajka 60 gr; szpinak 1 f. 5 gr; rabarbar 2 f. 15 gr; szparagi 1 f. 50 gr; sałatę głową 5 gr; gołąbki para 75 gr; kurę 2,00—2,40 zł.

ZBĄSZYN

z) Nowy burmistrz. Rada miejska dokonała wyboru burmistrza niezawodowego. Wybrany został kandydat Narod. Bloku Gosp. kpt. rez. E. Michalik, obecny wójt i radny miejski w Buku.

ZE SPORTU

Bieg narodowy w Warszawie.

W Warszawie odbył się wczoraj 9-ty z rzędu narodowy bieg naprzelaj, który zgromadził na starcie około 500 zawodników. Trasa wynosiła 8000 m.

Bieg rozegrany został przy niezwykłym upale 35 st. w cieniu, tak, że większa część uczestników ukończyła bieg prawie w zupełnym wyczerpaniu. Bieg wygrał niespodziewanie Sokół z Poznania Noj, w czasie 24:50,6.

PILKA NOŻNA.

Ruch — Podgórze 13:0 (4:0). Niezwykłe wysokie zwycięstwo drużyny śląskiej, która znajduje się w rewelacyjnej formie. Garbarnia — Cracovia 4:0 (0:1).

O mistrz. kl. „B”.

W niedzielę, dn. 6. bm. o godz. 16 odbędzie się na boisku „Polonia” ciekawe spotkanie o mistrzostwo kl. „B” POZPN. pomiędzy „Sokolem” II. a „Polonią” II.

Drugie derby faszystyjskie, które tym razem rozegrane zostaną pomiędzy rezerwami najlepszych w naszym mieście klubów, budzą zrozumiałe zainteresowanie.

KREGLARSTWO.

W ub. środę w kregielni w Hotelu Polskim odbyło się kulanie o wiosenne mistrzostwo naszego miasta. W klasyfikacji końcowej zwycięstwo odniósł zespół kregielarski K. S. „Jutrzenki“, który również zdobył puchar przechodni. Dokładniejsze wyniki kulania podamy w „Nowinach Sp.“

Bacność Właścicieli Nieruchomości.

Zwracamy uwagę wszystkim P. T. właścicielom domów i nieruchomości, że zgodnie z wydanym ostatnio rozporządzeniem, muszą w dniu dzisiejszym i jutro wyłożyć trawniki na szczyry.

Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.?

Jeżeli nie, zapisz się niezwłocznie.

Różne z kraju.

Proces o propozycję zjedzenia psa...

W sądzie grodzkim w Piasecznie pod Warszawą odbyła się sprawa, w której w charakterze oskarżonych wystąpili: ministrowa Strassburgerowa, rtm. rezerwy Likiernik oraz majorowa Lipska. Zaczęło się od psa... P. Strassburgerowa dzierżawi wile w Konstancinie i pies jej często szczekał, czego nie mógł znieść sąsiad w osobie hr. Kazimierza Ronikiera.

Pewnego dnia hr. Ronikier psa zastrzelił. Wtedy to p. Strassburgerowa miała się do hrabiego odezwać:

— Tu leży zastrzelona zwierzyzna, zjedź ją pan!

Rotmistrz Likiernik miał zaś dodać: — Pan jest chamem.

Wreszcie majorowa Lipska miała uzupełnić:

— Naprawdę ładaciu.

Wobec tego Kazimierz hr. Ronikier zaskarżył wszystkie wymienione osoby do sądu o obrazę. Na prośbę oskarżonych sprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych, kiedy przywrócono jawność rozprawy, sędzia ogłosił, że strony pogodziły się i wobec tego sprawa została umorzona.

Jednocześnie sąd rozpoznawał sprawę przeciwko rotm. Likiernikowi o pobicie kijem handlarza Lajchmana, który przybył do p. Likiernika upomnieć się o należność. Sąd skazał p. Likiernika na 100 zł grzywny.

RADJO.

Sobota, 5. maja.

Warszawa. — 7.00 Audycja poranna. 12.05 Koncert jazzowy. 13.35 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.40 Audycja dla chorych. 16.20 Lekcja języka franc. 16.35 Orkiestra salonowa. 16.50 Muzyka jazzowa. 17.15 Odczyt. 17.35 Reportaż. 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.25 Pieśni o Warszawie. 19.40 Wiadom. sport. 19.47 Dz. wiec. 20.00 Koncert Chopinowski. 20.35 Skrzynka poczt. techn. 20.50 Muzyka lekka. 21.50 Recital śpiewaczy. 20.20 Muzyka lekka.

GIEŁDA.

Dziś dnia 4 V. b. r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	5,23 ¹ / ₂
Marka niemiecka	201,00
Guldeny gdańskie	172,14

URZĘDOWA CEDULA
GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ
W POZNANIU.

Poznań, dnia 2. 5. 1934 r.

Ceny transakcyjne.

Zyto 660 tonn par. Poznań	14 75
Zyto 75 tonn par. Poznań	14 70
Zyto 120 tonn par. Poznań	14 65
Zyto 30 tonn par. Poznań	14 60
Zyto 15 tonn par. Poznań	14 55
Pszenica 1665 tonn par. Poznań	16 25
Pszenica 15 tonn par. Poznań	16 15
Pszenica 15 tonn par. Poznań	16 00

Ceny orientacyjne.

Zyto	13 25—13 50
Uspokobienie spokojne	16 00—16 25
Pszenica	16 00—16 25
Uspokobienie spade	14 25—14 75
Jęczmień 695—705 g/l	13 75—14 25
Uspokobienie spokojne	12 00—12 50
Owies	12 00—12 50

Uspokobienie spokojne	20 00—21 00
Mąka żytnia I. g. 0,55% w. w.	18,50—19,50
Mąka żytnia II. g. 65-70% w. w.	15 50—16 50
Mąka żytnia posiednia ponad 70% w. w.	13,00—14 50
Mąka żytnia razowa 0,95% w. w.	17,00—18 00

Uspokobienie spokojne	28 00—29 00
Mąka pszenna g. IA 20% w. w.	26 00—27 50
Mąka pszenna g. IB 45% w. w.	24 25—25 75
Mąka pszenna g. IC 60% w. w.	22 75—24 00
Mąka pszenna g. ID 65% w. w.	20 25—22 25
Mąka pszenna g. II 65% w. w.	14 25—16 00
Mąka pszenna g. III 65% w. w.	11 25—13 00

Uspokobienie spokojne	10 50—11 00
Otręby żytnie z przemiatu tandetowego	10 25—10 75
Otręby pszenne z przemiatu tandetowego	11 00—11 50
Otręby pszenne grube z przemiatu standardowego	57 00—60 00

Gorzecza	38 00—40 00
Wykwa latowa	13 50—14 00
Peluska	14 00—15 00
Groch polny	16 50—17 50
Groch Victoria	24 00—25 00
Łuski Folgera	20 00—21 00
Kubin niebieski	6 50—7 25

Sekretariat Miejskiego

Koła L. O. P. P. w Lesznie

mieści się w Ratuszu pokój nr. 13

Konieczna czerwona surowa	7 50—8 50
Konieczna czerwona 95—97%	150 00—160 00
czysta	190 00—210 00
Konieczna biała	60 00—90 00
Konieczna szwedzka	100 00—130 00
Konieczna żółta odluszczone	90 00—110 00
Przłot	90 00—110 00
Inkaratka	100 00—120 00
Tymoteusz	25 00—30 00
Rajzras angielski	59 00—65 00
Kartofle jadalne	2 80—3 00
Ziemiaki fabr. za kilo %	0 14—0 16
Piatki ziemniaczane	14 00—15 00

Sioma	0 80—1 00
Sioma pszena pasowana	1 20—1 40
żytna luzem	0 80—1 00
żytna pasowana	1 20—1 40
owsiana luzem	0 80—1 00
owsiana pasowana	1 20—1 40
jęczmienna luzem	0 80—1 00
jęczmienna pasowana	1 20—1 40

Siano	3 50—4 00
zwykłe luzem	4 20—4 50
zwykłe prasowane	4 40—4 70
nadnoteknie luzem	5 25—5 50
nadnoteknie prasowane	19 50—21 00
Makuch linany w taflach	13 50—14 00
Makuch rzepakowy w tafl.	13 00—14 00
Makuch słonecznikowy w tafl.	18 00—19 00
Sut Soja	42 00—45 00

Ogólne uspokobienie spokojne

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor odpowiedzialny H. Rajala

Redakcja otwarta od godziny 8-mej

do 2-giej po poł., i od godziny 5—7 w

Członkami „Drukarni Leszczyńskiej”

Sp. z o. o. w Lesznie.

Za liczny udział w pogrzebie naszej drogiej siostry, i przyjaciółki śp.

Marji Lange

asystentki kolejowej

również za okazane współczucie i licznie złożone wieńce, składamy wszystkim na tej drodze, szczególnie Wiel. Panu Superin. Smendowi za wzruszające przemówienie nad grobem, W Panu Dyr. Dr. Sokolowskiemu, W Panu Kierownikowi Wietrzykowskiemu, koleżankom i kolegom oraz delegacji z Dyrekcji Kol. w Poznaniu i z Leszna, kompanii honorowej dworcowej z Leszna, orkiestrze kolejowej z Leszna, znajomym i przyjaciółom najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Rodzeństwo Lange
Rodzina Zimmermannów.

Leszno, Berlin, w maju 1934 r.

MEBLE

od najwykwintniejszych do najskromniejszych. Ceny najniższe.

MATYKLAŚIŃSKI, — LESZNO,

NOWY RYNEK 29. ŚW. OKRZYŻSKA 10.

DRZWI. — OKNA. — TRUMNY.

Niewiastę

przystojną, niezależną, w celu towarzyskim, zapozna samotny. Oferty pism. do do eksp. Głosu pod „Niewiastę”.

Zwiedzajcie

ogród
zoologiczny!

Domostwo

z chlewami i dużym ogrodem, gdzie dotychczas znajdowało się przedsiębiorstwo stelmachskie, natychmiast z powodu wyprzedaży na sprzedaż. Święciechowa, Wolności 13

Przyjmuje bieliznę do prania i prasowania

oraz kapy i firany do prania. Fr. Matuszak, ul. Zielona 9, m. 5.

Tania Jatka

przy Rzeźni Miejskiej
w Lesznie.

Jutro, w sobotę od godz. 8 do 10 przedpoł. sprzedaje mięsa wołowego, cielęcego mniej wartościowego, większą ilość.

Z DESZCZU
POD RYNNĘ

wpada każdy kupiec i przemysłowiec, który w obecnych czasach się nie reklamuje. Im trudniejsze są warunki tem większa konieczność stalego i umiejętnego ogłaszania się. „GŁOS LESZCZYŃSKI” daje swoją tradycją ogłoszeniową rękojmię że zamieszczane w nim reklamy odniosą pożądaną skutec

Bezrobotni!

Urzędnicy państw. i prywatni, emerytowani nauczyciele i wojskowi, rzemieślnicy wszelkich zawodów mogą się zgłosić od zaraz do pracy wybitnie inteligent. zewnętrznej.

Zgłoszenia w piątek od 6—7, w sobotę od godz. 10—11 Leszno, ul. Marszałka Piłsudskiego 50, II p.

Znaleziono.

Około 20 marca b. r. znaleziono na szosie Smigiel—Leszno większą kwotę pieniędzy. Bliższych informacji udzieli Miejski Urząd Pieczętnictwa i Porządku Publicznego w Smigielu zwrótem kosztów.

Śmigiel, dnia 1 maja 1934 r.

Miejski Urząd Pieczętnictwa i Porządku Publicznego

(—) Pioch, burmistrz.

Przeprowadzono fachowo i tanio wszelkie zwózki i uskutecznia

Fa. L. WENSKI
LESZNO. Tel. 18.

Fa. L. WENSKI
Leszno, Wolności 13

M. Schaepe, Leszno

FARBIARNIA i CHEM. PRALNIA

czyści, farbuje i plisuje

najszybciej i najstaranniej po cenach zniżonych

Jedynę przedsiębiorstwo na miejsku.

SKŁAD: Wolności 27. WARSZTAT: K. Jadwigi 36

Strach

będą mieć przed tobą i podziwiać cię będą, jeżeli nauczysz się sztuk magicznych. Książkę wysłać za nadesłaniem 1,20 w znaczkach. Ranatowski, Bydgoszcz, Bocianowo 33.

Z powodu wyjazdu

sprzedam: FORTEPIAN stół pokój, łóżko, nóżki stołki, umywalka i inne meble, w bardzo dobrym stanie, warszawski kilimowy. Leszno, wicka 11. m. 4.

KINOTEATR W SALI HOTELU POLSKIEGO. Tylko jeszcze dziś w piątek i w poniedziałek niedługożalnie poraz ostatni

„NIEWOLNICA DANCINGU”

Pocz. o. g. 719.

W sobotę i w niedzielę z powodu wynajęcia sali Kinoteatr nieczynny.

Najpiękniejsze arcydzieło filmowe pod tytułem

Miłość dwojga serc, przepiękne melodie, śpiew. W rolach głównych
Barbara Stanwyck
i Ricardo Cortez

Ceny miejsc: I. m. 49 gr. Rezerw. 80 gr. Balkon 1,09.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygodl. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu własnego z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą sła, strajków itp., wydawnictwa nie odpowiadają za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa do odroczenia.

OGŁOSZENIA: Wiersz min. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w Ratuszu 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udzielają się rabaty. Przy konkursach i dechodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpaść. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.